

**Ceny ogłoszeń:** Na 1-ej stronie wiersz nonparelowy . . . mk. 30—  
na III stronie mk. 25—  
na IV stronie mk. 20—  
Nadesłane za wiersz garmontowy mk. 50—  
Drobne ogłoszenia po mk. 2 za wyraz. Interesy handlowe i majątkowe mk. 5 za wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenie mk. 20.  
Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.  
Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 4, przy ulicy Starososnowieckiej w Sosnowcu.

# ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Adres dla listów i depesz „Iskra”, Sosnowiec.

Prenumerata wynosi:  
Z odnośnikiem miesięcznie  
**mk. 100.**

Z przesyłką pocztową mk. 125 miesięcznie.

Oddziały własne: W Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza. 6. Telefon 73.

Z powodu likwidacji powiatowego Komitetu Plebiscytowego na powiat Będziński w Sosnowcu uprasza się wszystkich, rozszcujących sobie jakiegokolwiek pretenzje oraz posiadających rachunki, aby zgłosili się niezwłocznie do biura przy ul. 3-go maja w celu uregulowania.

POWIATOWY  
KOMITET PLEBISCYTOWY.

### Dyrekcja Państwowej Szkoły Górniczej i Hutniczej im. Staszica

w Dąbrowie Górniczej ogłasza, że z dn. 1 maja r. b. przyjmuje zapisy na 1 kurs Szkoły.

Szkoła posiada wydziały: 1) górniczy, 2) hutniczy, 3) mechaniczno-elektrotechniczny i 4) markszajderski.

Kandydaci winni złożyć: 1) podanie, 2) metrykę urodzenia, 3) świadectwo szkolne z 4 klas gimnazjalnych, 4) świadectwo z odbytej praktyki zawodowej, 5) świadectwo lekarskie o stanie zdrowia i szczepieniu ospy, 6) świadectwo przynależności państwowej, 7) 35 Mkp. tytułem wpisowego i 30 Mkp. jako takse za egzamin wstępny.

Kandydaci podlegają w sierpniu r. b. egzaminowi wstępnemu (matematyka, język polski i niemiecki), nie posiadający 4-oklasowego wykształcenia mogą zdawać egzamin w tym zakresie w Szkole.

Kancelaria Szkoły przyjmuje podania i udziela informacji codziennie od godz. 3 pop. do 6 wiecz. oprócz niedziel i świąt.

DYREKCJA SZKOŁY.

UWAGA.

UWAGA.

— Fabryka wódek i likierów, —

p. f. „D. Siegreich i S-ka”

w Dąbrowie-Górniczej

— przy ulicy Kr. Sobieskiego 1. 13 —

została na nowo uruchomiona.

### Zarząd Stowarzyszenia Techników w Sosnowcu

zawiadamia, iż dn. 6 maja r. b. o godz. 7½ wiecz. odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia

### Ogólne Doroczne Zgromadzenie Członków

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia,
- 2) Sprawozdanie Zarządu za rok 1920/1921,
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
- 4) Wybory: prezesa, 7 członków Zarządu i 5 członków Komisji Rewizyjnej.
- 5) Wnioski.

Od wtorku 3 do soboty 7 maja włącznie.

Największa Sensacja Wszechświatowa!

Cykl dramatów w 8 serjach według słynnej powieści KAROLA VIGDORA.

3-a SERJA 3 a

## WŁADCZYNI ŚWIATA

w roli tytułowej MIA MAY.

p. f. RABBI z KUAN-FU

Dramat w 5-ciu aktach.

Początek ostatniego seansu punktualnie o godz. 9,30.

Muzyka ściśle zastosowana do obrazu.

Od 3 do 9 maja 1921 r.

KINO  
„ZACISZE”

## Opowieść galernika

Dramat życiowy w 5 cz. ze znakomitym tragikiem Alwinem NEUSSEM w roli głównej

## Kino-OAZA

DOZWOLONY DLA DZIECI.

Od wtorku 3 maja.

Ukaże się fenomen sztuki kinematograficznej w 2 serjach  
serja 1 „TARCAN WŚRÓD MAŁP”

W roli tytułowej Tarcana piękny EDDY LINCOLN ulubieniec amerykańek. Artysta ten łączy w sobie piękność APOLINA, siłę HERKULESA i zwinność małpy. Widzimy. Żaźarte walki Tarcana z lwami i murchynem ludożercą. Udział biorą: Plemiona murzynskie, lwy, tygrysy, krokodyl, małpy, pantery, sępy wąż-hon i słon Tantar.

Od 3-go do 6-go włącznie.

„SFINKS” Tylko 4 dni

DOZWOLONY DLA DZIECI.

3-a serja WŁADCZYNI DŻUNGLI

p. t.

## „Niewolnica Reja Hari”

dramat w 6-ciu częściach z MARJĄ WALKAMP w roli głównej.

ANONS! Od soboty 7-go maja. ANONS!

4-a serja WŁADCZYNI DŻUNGLI

p. t. Wśród Ludożerców

## Na G. Śląsku krew się leje!

3-cie powstanie śląskie.

Sosnowiec, 5 maja.

Jak było do przewidzenia, lud górnośląski chwycił za broń, by zrzucić raz nareszcie niebawistne jarzmo krzyżackie i rozpocząć nowe życie w połączeniu z Macierzą-Polską.

Pomimo niesłychanie trudnych warunków, w których bojownicy walczyć muszą, powstanie szerzy się, zatacza co raz większe kręgi i być może, iż w chwili, gdy piszemy te słowa, cała przetrzeźnia aż do Odry jest już w rękach powstańców. Tu zauważyć musimy, że miasta na rozkaz władz koalicyjnych powstańcy musieli opuścić, by uniknąć starcia z wojskami okupacyjnymi.

Według informacji, któreśmy otrzymali wczoraj, powstańcy zajęli cały powiat pieszczński, rybnicki, kатовicki, bytomski, tarnogórski, Król. Hute, oraz części pow. zabrskiego, gli-

wieckiego i raciborskiego.

Ruch powstańczy rozpoczął się około godz. 4 rano w d. 3 b. m. zajmowano wsie i miasta bez większych walk, rozbrajając niemiecką policję. Nie wszędzie jednak sprawa szła gładko.

### W Katowicach,

zajętych o godzinie 6 rano po raz pierwszy i opuszczonych na rozkaz wojsk francuskich, wybuchła przy powtórnym zajmowaniu walka, dzięki prowokacji Niemców, którzy strzelali z okna nie tylko do powstańców, lecz i do wojsk francuskich, przyczem nie o mieszkali przekonują francuzów, że to strzelają do nich polacy. Miasto zajęte jednak przy stratach, wynoszących około 30 rannych. Ostatecznie na rozkaz francuzów Katowice opuszczono.

### Walki z komunistami.

Najzaciętsze walki, które kosztowały powstańców sporo ciał, miały miejsce we Frydenshucie i pod Bismarkhuta, bronionych przez miejscowych bolszewików, których jednak rozpedzono i obie miejscowości zajęto.

### W Bytomiu.

powstańcy spisali się gracko i zajęli miasto śmiałym atakiem.

Na rynku kontroler angielski zatrzymał samochód P.O.W. i aresztował 4 powstańców. Ale i to miasto powstańcy na rozkaz władz koalicyjnych opuścili.

### Strajk ogólny.

Na całym terenie, objętym powstaniem ruch wszelki zamarł. Stoją nie tylko fabryki, huty i kopalnie, ale nawet koleje, co zresztą powstańcom nie jest na rękę, gdyż komunikacja kolejowa dla celów jest potrzebna. Kursują pociągi tylko na linii Szopienice — Oświęcim.

Pisma zadne nie wychodzą, ludność spragniona wieści przysłała po dzienniki do Sosnowca.

Katowice pozbawione są całkowicie wody, w którą jednak zaopatrzyło je niebo, zsyłając deszcz. Ludność chwytła deszczówkę w beczki, wiadra, balje i wogóle we wszelkie naczynia, by się zaopatrzyć w wodę na czas dłuższy.

### P. Korfanty na czele ruchu.

Pos. Korfanty zrzekł się godności komisarza plebiscytowego i stanął na czele ruchu powstańczego, mając w swoim dzem sił zbrojnych.

Robotnicy śląscy, uwolnieni są z nowej roli p. Korfantego i przy ukazaniu się tegoż urządzają mu owacje.

### Linja Korfantego osiągnięta.

Warszawa, 4 maja.

(Przez telefon.)

Według ostatnio nadeszłych tu wiadomości oddziały powstańcze dotarły do tak zw. linii Korfantego, zajmując wszystkie powiaty prócz Lublińca i Oleśna.

Do oddziałów powstańczych zgłosiło się dotychczas z górą 100 tys. ludzi.

### Rząd polski a powstanie.

Warszawa, 4 maja.

(Przez telefon.)

W dniu dzisiejszym sekretarz stanu Piltz wystąpił do przedstawicieli Anglii, Francji i Włoch z notą werbalną, w której oświadczył,



iz rząd polski nie bierze odpowiedzialności za żywiołowy ruch powstańczy na G. Śląsku, który jest protestem przeciwko zamiarom pokrzywdzenia ludności polskiej przez pozostawienie jej w niewoli niemieckiej.

## Wysadzenie mostów.

Opole, 3 maja.

(Od wł. kor.)

Powstańcy wysadzili w powietrze 2 mosty kolejowe pod Opolem, skutkiem czego komunikacja z Kluczborkiem i z Wrocławiem została przerwana.

## Zamknięcie granicy.

Warszawa, 4 maja.

(Przez telefon.)

Z powodu wypadków śląskich minister spraw wewnętrznych zarządził zamknięcie granicy z G. Śląskiem.

## Manifestacje przed ambasadami.

Warszawa, 4 maja.

(Przez telefon.)

W dniu wczorajszym olbrzymi pochód, zorganizowany przez związek stowarzyszeń udał się do poselstw ententy.

Posel angielski delegacji nie przyjął; taksamo postąpił posel włoski i belgijski.

Posel francuski wyszedł na balkon i wzywając wszystkich do zachowania spokoju, oświadczył, że informacje o powzięciu decyzji w sprawie G. Śląska przez radę najwyższą nie są zgodne z prawdą i zapewnił o swej gorącej sympatii dla Polski.

Posłowie japoński i amerykański przyjęli delegację pochodu i zapewnili ją o życzliwości swych rządów dla sprawy polskiej.

## Odezwa stronnictw.

Bytom, 3 maja.

(Od wł. koresp.)

Ukazała się odezwa, podpisana przez zjednoczenie zawodowe polskie, centralny związek zawod. polski, narodowa partja robotnicza, pps., chrześcijańskie zjednoczenie ludowe i polskie stronnictwo ludowe. W odezwie tej powiedziano, że mimo pomyślnego wyniku plebiscytu dla polski, komisja międzysojusznicza w Opolu w raporcie do rady najwyższej nie uszanowała woli ludności polskiej i proponuje przyłączenie do Polski tylko 2 powiatów: pszczyńskiego i rybnickiego, resztę zaś G. Śląska chce pozostawić Niemcom.

Potraktowano więc lud polski, jako dodatek do węgla, rudy i hut i poświęcono go interesom międzynarodowym.

Robotnik polski na to nie pozwolił i gotując się do walki na śmierć i życie z bezprawiem zniszczył raczej fabryki, huty i kopalnie.

Celem zaprotestowania przeciw niesłuchaniu niesprawiedliwej propozycji komisji międzysojuszniczej, w Opolu robotnicy górnośląscy w poniedziałek dnia 2 maja rozpoczęli strajk generalny w całym obwodzie przemysłowym i walczyć będą wszelkimi środkami o wyzwolenie z jarzma prusko-kapitalistycznego i o poszanowanie woli ludu, wyrażonej w plebiscycie.

Oświadczenie to posyła pół miliona zorganizowanych oby-

wateli, a mianowicie polscy robotnicy narodowi i socjaliści, wszystkie polityczne partje i organizacje społeczne na Górnym Śląsku.

Podpisami apelują równocześnie do uczucia sprawiedliwości wszystkich narodów, a szczególnie klasy robotniczej całego świata.

# Warszawa w obronie Górnego Śląska.

## Wręczenie protestu przedstawicielom ententy.

Warszawa, 3 maja.

(Przez telefon.)

Na wieść o krzywdzącym Polskę raporcie komisji opolskiej drgnęła stolica Polski. Na olbrzymich wiecach, zorganizowanych samorzutnie, protestowano z całą mocą przeciw zamierzonemu gwałtowi.

Wydział wykonawczy zjednoczenia polskich stowarzyszeń, w imieniu 200 tys. zrzeszonych członków wręczył przedstawicielom Francji, Anglii, Włoch, Belgii i Ameryki protest następujący:

Ponieważ głosowanie na Górnym Śląsku odbyło się:

1) pod wpływem nieusuniętych przez koalicję władz i urzędów pruskich, administracji, szkół, sądów, poczty, a więc w warunkach, gdzie polska ludność nie była postawiona równorzędnie z niemiecką;

2) przy udziale reemigrantów, żywiołu, który już dawno wszelką łączność z krajem rodzinnym i jego ludnością był zatracił, a więc dla jej nastrojów i dążności nie miał żadnego zrozumienia, a który był użyty dla wykazania rzekomej większości niemieckiej w tym kraju;

3) pod wpływem bezwstydniego przekupstwa pruskiego;

4) pod wpływem rozpustnych przez Niemców w ostatnim tygodniu przed głosowaniem złamliwych wieści o Polsce;

5) pod wpływem najbrutalniejszego terroru pruskiego, stosowanego zarówno ze strony różnorodnych bojówek pruskich, jak i przez pracodawców niemieckich;

nie może ono być uznane za prawdziwy wyraz nie skrupowanej woli ludności Górnego Śląska, zwłaszcza w powiatach rolniczych, bardziej na zachód wysuniętych, a więc w raciborskim, kozielskim, prudnickim, opolskim i północnych, jak w oleśkim i po części w kluczborskim, gdzie ludność po małych wioskach rozproszona i na własne słabe siły skazana, przemocy ucieczki nie ma.

Wobec tego podnosi Warszawa, w imieniu ludności całej Polski, w obronie braci swych na G. Śląsku, którym zagraża obecnie ze strony prusaków ostateczna zagłada, swój głos i żąda, o ile koalicja chce uchronić ludność polską na G. Śląsku od kroków rozpaczliwych i o ile pragnie zapewnić światu pokój, ażeby:

1) okręgi G. Śląska, w których przy odbyciu głosowania większość gmin oświadczyła się za Polską, natychmiast były Polsce niepodzielnie przyznane i zaraz przez wojska polskie obsadzone;

2) pozostałe zaś okręgi, które nawet podług statystyk pruskich i podług ostatnich wyborów gminnych niezbicie silną przewagę żywiołu polskiego wykazują pozostały nadal pod okupacją władz koalicyjnych i poddane zostały ponownemu głosowaniu, które, przeprowadzone w sprawiedliwych warunkach, prawdziwe oblicze tej ziemi wykaże.

# Do waszych serc!

## Ofiary.

Na Śląsku Górnym powstaniec polski wystąpił do walki z wrogiem odwiecznym. Trzeba temu żołnierzowi okazać pomoc.

O miedzę od nas, w Szopienicach, powstał komitet, który podejmie się pośredniczenia między społeczeństwem naszym a powstańcem. Na czele komitetu stanęli ks. Regulski i p. d-rowa Jarczykowa.

W dniu wczorajszym przybył do redakcji naszej ks. Regulski, któremu na pierwsze potrzeby wręczyliśmy mk. 10 tysięcy i zapewniliśmy go, że Zagłębie nasze pośpieszy powstańcom z wydatną pomocą.

Zwracamy się tedy z gorącą prośbą do czytelników naszych, by nie poskapili ofiar na cel tak wzniosły.

(Złożone bezpośrednio w „Iskrze”)

Na pomoc dla powstańców:

Dyrektor Czarnecki zebrane w

ciukierni warszawskiej mk. 9000.

Redakcja „Iskry” mk. 1000.

— Urzędnicy magistratu m.

Będzina: J. Placek 300 mk. Be-

zimiennie 200 mk. D. Ciszek 800

mk. M. Kołaczkowski 40 mk.

F. Plutecki 40 mk. E. Burakiewicz

100 mk. W. Dziubikowski

300 mk. H. Rydel 300 mk. Prez.

E. Rypp 500 mk. Wice-pr. L.

Zaleski 500 mk. Ławnik Fir-

sztenberg 500 mk. F. Janicki

200 mk. L. Kawiński 300 mk.

Lypek 100 mk. Kościuch 100

mk. St. Czołek 200 mk. B. Sos-

niierz 200 mk. B. Chudzicki 150

mk. W. Rapczyńska 150 mk. J.

Rypówna 150 mk. K. Walko-

wiczówna 50 mk. L. Frątczakówna

50 mk. A. Kołodziejczyk 150

mk. P. Mańkowski 50 mk. I.

Prusowski 30 mk. A. Sukiennik

100 mk. Dr. M. Wasercweig

500 mk. A. Wróblówna 50 mk.

M. Dytrychówna 50 mk. W. Ga-

cek 100 mk. J. Szajer 100 mk.

Ch. Inwald 100 mk. H. Fajerman

100 mk. J. Májteles 100.

Wł. Zalewski 100 Razem 6310 mk.

# SKŁADAJMY DATKI NA POWSTAŃCÓW!

# Cień olbrzyma...

Sosnowiec, 5 maja.

...a teraz, słyszysz waszność, dopadła mnie ta wieść w jednym miasteczku: idzie w Poznańskie, w Mazowsze... Do Warszawy! Wstają ze snu powiaty, miasta, wieś... I teraz dopiero pójda w bary! Nim piach mi oczy zasypie, dowiem się reszty. Niech żyje cesarz!

(Żeromski — „Popioły”).

nie opuściliśmy Go do końca.

Szwadron polskich ułanów towarzyszył mu na Elbę, mimo rozpaczliwych sercach, mimo zawiedzionych nadziei i rozwianych tragicznie snów o odrodzonej ojczyźnie. Nie znalazł żołnierz polski zdrady. Szedł za nim ślepo, kiedy rozwał trony europejskie, łamał okowy reakcji, rozniecał prądy wolnościowe i budził ludy do nowego życia. Szedł za nim i wówczas, kiedy zdradził rewolucję; wierzył mu na słowo cesarskie, które go miało zaprowadzić do Warszawy, stolicy wolnego państwa polskiego.

Morze krwi wylał; usiał mogiłami pobojuwiska Włoch; Austrii, Prus, Rosji i gorącej Hiszpanji. Patrzył krwawymi oczami na piramidy, ginął u stóp Sfinksa, lub gnął z żółtej febry na Antylach. Z myślą o Polsce.

Rocznica napoleońska jest naszą rocznicą. W milionach polskich serc śni sen swój legenda... Wykarmiliśmy ją swoją krwią, łzami i tęsknotą. Cóż z tego, że wzięty pod zimny lancet historii, okazał się Napoleon zdrajcą rewolucji, ambitnym uzurpatorem, brutalnym egoistą? Że mało dbał o Polskę. Że wyciągał z Księstwa Warszawskiego ostatniego rekruta, ostatni grosz i furę siana ostatnią? Cóż z tego, kiedy był — Napoleonem! Kiedy na dźwięk Jego imienia wszystko, co było lepsze w narodzie, uciekało pod Jego chorągwie, by walczyć za Polskę.

Z Jego imieniem złączył się polski hart, nieustraszo-

ne męstwo i honor polskiego żołnierza. Dzięki Jemu nie pozwolił polski żołnierz zapomnieć znikczemniałej Europie o Polsce. Na niezliczonych polach bitew podniósł do wyżyn zawrotnych sławę imienia polskiego. Przez piętnaście lat targał sumieniem i trzewiami Europy.

Czyż krew nasza poszła na marne? Przenigdy! Krew przelana świadczyła niezłomie, iż naród polski nie w ugodzie z carami, nie w upadającym czekaniu na okrucieństwa w antykamerykach cesarskich, lecz tam! z bagnietem w ręku widzi drogę do wolności.

Napoleon stworzył kohorty bohaterów polskich, które z pokolenia w pokolenie, od powstania do powstania, niezłomie, do ostatniego naboju szły na śmierć z imieniem wolnej ojczyzny na ustach. Z okrytych chwałą pobojuwisk schowała się legenda napoleońska w niezliczonych polskich chałupach, wieczyście żywa, coraz piękniejsza.

I jeśli we Francji są stronnictwa i ludzie, którzy w stulecie Jego śmierci lękają się widma militarystyki i wzmoczonej fali nacjonalistycznych zapędów, jeśli podnoszą się tam głosy potępiające największego geniusza Francji, który ją wyniósł na szczyty potęgi i opromienił niebywałym blaskiem, — my tu, w Polsce, czcimy Go głęboko, odsuwając w cień cesarza, a wynosząc na jasny dzień bohatera, z którego imieniem związane są najpiękniejsze karty porozbiorowej Polski.

Sep.

## Hojny dar Ameryki dla Polski.

2725 wagonów zboża po 8 marek za funt.

Warszawa, 4 maja.

Dzięki inicjatywie Związku farmerów amerykańskich w Chicago — farmerzy środkowych Stanów Ameryki północnej złożyli 1 miljon buszli zboża dla Polski, młynarze zaś zaoferowali zmniejszenie cenach kosztów, koleje zgo-

dziły się na przewóz bezpłatny. W ten sposób Polska otrzyma 2725 wagonów zboża po cenie około 8 mk. pol. za funt. Z treści tego posel polski wystosował do Związku farmerów list dziękczynny.

## Na drodze do zbliżenia polsko-litewskiego.

Warszawa, 3 maja.

Stanowczy nacisk sfer koalicyjnych na Litwę w kierunku doprowadzenia do zbliżenia pomiędzy nimi a Polską zdaje się dawać pewne rezultaty. W Brukseli nastroj wśród delegacji poselstwa polskiego świadczy o możliwości dużego zwrotu w ukształtowaniu wzajemnych stosunków. Początkowy pesymizm zaczyna ustępować miejsca pewnym nadziejom których jednak nie należy przesadzać. Dążeniem jest, aby za ceję przyznania Wilna litwinom, doprowadzić do zbliżenia ścisłego.

Nadchodzące z Kowna wia-

domości zdają się potwierdzać te przypuszczenia. Nastąpiło utaskawienie pewnej ilości zasądzonych w procesie o przynależność do P. O. W. Frakcja polska złożyła w sejmie kowieńskim deklarację, która streszczała w tej materji program polski i mówiła o konieczności równouprawnienia narodów, zamieszkujących tereny litewskie, o konieczności wprowadzenia ustroju kantonalnego i utrzymania związku z Polską na podłożu politycznym, militarnym i ekonomicznym.

W Wilnie ciekawe gnu-

rzestia składali przedsi-



W dniu 5 maja o g. 4-ej po poł. w sali Rady Miejskiej w Sosnowcu odbędzie się z inicjatywy Stowarzyszenia Lokatorów

## ZEBRANIE

na które zapraszamy wszystkich zainteresowanych w zwalczaniu głodu mieszkaniowego, w celu zorganizowania **Spółdzielczego Stowarzysz. Mieszkaniowego** czyli Kooperatywy budowy tanich i higienicznych mieszkań. Referat wyjaśniający wygłosi Miejski Inspektor Mieszkaniowy inż. C. UTHKE. Wejście 5 mk. na pokrycie kosztów. Sekcja Tymczasowa Budowy Tanich Mieszkań przy Stowarzyszeniu Lokatorów m. Sosnowca.

luźnych wniosków, posiedzenie zamknięto.

Na zaznaczenie zasługuje, iż rada miejska, rozumiejąc wagę sprawy, zobowiązuje się, z chwilą upaństwowienia uczelni, do poważnych świadczeń, a nie wątpimy, iż również przemysłowcy, kupcy i obywatelstwo nie będzie szczędziło ofiar i pomocy dla przeprowadzenia zamierzenia i po zrealizowaniu tegoż.

## KRONIKA. Kalendarzyk.

5 Dziś Wniebowst. P. J.  
Jutro Jana  
Wsch. słońca 4 m. 30  
Zachód 7 m. 25

**Od redakcji.** Z powodu przypadającego dziś święta następnym numer „Iskry” ukaże się w sobotę.

**Ograniczenie udziału ławników w sądach.** Na mocy ustawy sejmowej z dn. 18 marca r. b., która wejdzie w życie z dniem 6 bm., udział ławników na posiedzeniach w sądzie pokoju i okręgowym został znacznie ograniczony.

Sądy pokoju wyrokuja w sprawach cywilnych i karnych przy udziale ławników wówczas, gdy sędzia pokoju jest nieprawidłowy (t. j. nie mający dyplomu uniwersyteckiego.) Poszczególne czynności sądowe, przewidziane w ustawach, pełni każdy sędzia pokoju za tym bez udziału ławników. Nieobecnego sędziego pokoju do czasu wyznaczenia specjalnego zastępcy przez ministra sprawiedliwości, może zastąpić ławnik, upoważniony do tego przez sąd okręgowy na posiedzeniu ogólnym połączonych wydziałów. Ławnik jednak nie może rozpoznawać spraw jednoosobowo. W sądach okręgowych ławnicy biorą udział jedynie w sprawach handlowych. Ławnika w tych sprawach zawsze może zastąpić każdy sędzia lub też jego zastępca.

**Strajk.** Z powodu aresztowań kilkunastu robotników-komunistów w dn. 1 maja wybuchł strajk na kopalni „H. Renard” w Sielcu. Strajk trwa od dnia 2 maja r. b. Robotnicy tej kopalni postanowili wrócić do swej pracy dopiero wtedy, gdy ich towarzysze zostaną wypuszczeni na wolność.

Niech sobie robotnicy polscy przesyłają o walkach na G. Śląsku, to może zmienić zdanie.

## Dymisjonowanie 152 oficerów sztabowych.

Jednym z ostatnich dekrétów naczelnego wodza przeniesionych zostało w stały stan spoczynku z powodu podeszłego wieku 152 pułkowników, podpułkowników i majorów wszystkich gatunków broni.

Z **pośród** dymisjonowanych trzech pułkownicy otrzymali przy tej sposobności awans na generałów, a mianowicie pp. Herbert Marjan, Hohenauer Emanuel i Wysocki Marcin.

**Pozwolenie na małżeństwa żołnierzy.** „Gaz. Popiedz.” donosi, że wydano rozkaz, którego mocą każdy żołnierz, wnoszący podanie o pozwolenie na zawarcie związku małżeńskiego ma obok innych wymaganych dokumentów przedłożyć także:

1) świadectwo lekarza wojskowego, że z punktu widzenia wenerologicznego można mu udzielić tego pozwolenia;

2) świadectwo moralności swej narzeczonej.

**Na powstańców.** Dziś, w czwartek w Będzinie odbędzie się sprzedaż znaczka na rzecz powstańców. Szczytny cel pomocy powstańcom górnośląskim prawdopodobnie odniesie pożądany skutek.

**3 maj w Będzinie** mimo niepogody obchodzony był uroczysto. Msza polowa odbyła się na placu 3 maja przy udziale 11 p. p., straży miejskiej, instytucji i szkół. Podczas mszy grała orkiestra 11 p. p. Po mszy przemawiali kapelan 11 p. p. i dr. Schönborn. Po przemówieniach ppłk. Zawadzki, d-ca 11 p. p. udekorował 9 bohaterów krzyżami waleczności.

Odnaczonych zostało 4 poruczników, z których jeden otrzymał krzyż „virtuti militari”, 2 poruczników i 3 st szeregów. Na zakończenie odbyła się defilada przed udekorowanymi, dowódtwem i gronem oficerów 11 p. p.

**Z obchodu rocznicy.** Wtorkowa uroczystość obchodu 3 Maja wypadła w Dąbrowie imponująco, wypełnieniu jednakże całego programu przeszkodził deszcz, który już od dłuższego czasu codziennie daje nam się we znaki. Po uroczystym nabożeństwie i odśpiewaniu hymnu narodowego przez zgromadzonych w kościele, pochód przy dźwiękach kilku orkiestr ruszył przed pomnik Kościuszki, gdzie mowę okolicznościową wygłosił prezydent miasta, dr. Piwowar, poczym pochód z powodu ulewy został rozwiązany.

**Z frontu wyszli cało, a pelagii podczas ćwiczeń.** W ubiegłym tygodniu

## PODZIĘKOWANIE.

P. P. członkom „Lutni” za uświetnienie naszego ślubu d. 30 b. m. składamy na tej drodze serdeczne podziękowania **GÓRSCY.**

na placu ćwiczeń pod Piaskami podczas nocy eksplodował granat i zabił na miejscu por. Wład. Kopyto, lat 25, d-cę 2 komp. 12 p. p. i żołnierza Józefa Nycza, lat 26, szeregowca tejże kompanji.

Pogrzeb obu tych ofiar odbył się dn. 2 maja z należnymi honorami wojskowymi.

**Czule przymierze.** Jak nam donoszą, trafikę na Rędzenie otrzymało jedno z lewicowych stronnictw, czy też jej przedstawiciel, a interes ten finansuje z bogactw na wojnie „neutralny”, który po Dąbrowie reklamuje trafikę, jako swój interes.

Stosownie do rozporządzenia koncesje na wszelkiego rodzaju artykuły mają otrzymywać tylko inwalidzi wojenni, tymczasem widzimy, iż otrzymują je tylko protegowani, a zyski z tego ciągną, jak zwykle, żydzi.

**Śmiertelny wypadek.** W Czeladzi, przy ul. Rynkowej, dn. 4 b. m. górnolazak Józef Hango, lat 48, skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z granatem greckim spowodował silny wybuch. Ofiarą wybuchu padło dwoje dzieci: 13-letnia Eugenia Kalabińska została zabita momentalnie, a 5-letni Szmul Czapiński—ciężko ranny. Sprawca wypadku wyszedłszy cało, umknął za gran.

**Okradzenie restauracji.** W Siewierzu, ub. m. w nocy przy ul. Koziegłowskiej Nr. 43, za pomocą wyrwania okna złodzieje dostali się do restauracji Michała Kubisy i skradli garderobę, słońce, kielbasę, sadło i pieniądze na ogólną sumę 11 tysięcy mk. Poszukiwania miejscowej policji pozostały bez rezultatu.

W Bobrownikach złodzieje zakradli się do restauracji Tomasza Nowaka za pomocą wpychnięcia szyby w oknie i zrabowali 80 butelek wódki, 92 funty wędlin i in. rzeczy, wartości ogólnej 26 tysięcy mk. Po zameldowaniu policja bobrownicka przeprowadziła natychmiast dochodzenie. Ślady stóp złodziejskich zaprowadziły policję na rozległe pole, tu pod zwałem kamieni znaleziono część wędlin i 35 butelek wódki masopielowej. Dalese poszukiwania pozostały bez wyniku.

największego stronnictwa litewskiego, chrześcijańsko-demokratycznego, mówiące o możliwości zbliżenia i konieczności oparcia Litwy o Polskę. Te wszystkie objawy, jak i

sygnalizowane już poprzednio tendencje francusko-angielskie w tych sprawach skrytykowały całą sprawę i jej linij rozwojowej.

## W sprawie upaństwowienia gimnazjum w Dąbrowie.

(Dokończenie.)

Z drugiej jednak strony, ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego, mimo przychylnego zasadniczo stanowiska, wzdraga się przed natychmiastowym upaństwowieniem gimnazjum dąbrowskiego, przede wszystkim z powodu wyczerpania budżetu, następnie dlatego, że upaństwowienie odbywać się musi równomiernie dla wszystkich okolic państwa i że wreszcie zamierza upaństwić przede wszystkim będziną wyższą szkołę realną, względnie podług najnowszej koncepcji upaństwić obydwie uczelnie jednocześnie, jako całość, pozostawiając klasy niższe w Dąbrowie, wyższe zaś w Będzinie.

Ponadto ministerjum domaga się pewnych gwarancji moralnych i pomocy materialnej ze strony władz miejskich i społeczeństwa, przyczem na pierwszym planie stawia warunki takie, jak posiadanie własnego i odpowiedniego gmachu, urządzonych normalnie pomocy naukowych, zbiorów, egzystencji towarzystw wpisów szkolejnych i pomocy dla uczni biednych.

Wreszcie dyrektor wskazuje na właściwe formy współpracy z dyrektorem gimnazjalną rodziców, zarządca miasta, instytucji przemysłowych i wszystkich wogóle czynników powołanych

celem zabezpieczenia dla gimnazjum jego siedziby dotychczasowej, wybudowania i uzyskania gmachu własnego i upaństwowienia gimnazjum.

Następny mówca, p. inż. Stadnicki stwierdza, że dotychczasowy rozwój gimnazjum w warunkach nadzwyczaj trudnych i obecnym wysokim poziomem pedagogicznym jest w zupełności dostatecznym dla upaństwowienia, że polskość uczelni, liczebny, wyznaniowy i społeczny skład uczni, jak również charakter Dąbrowy, jako poważnego ośrodka wyłącznie przemysłowego, wszystko to zapewnić powiano przychylnie stanowisko ministerjum oraz, że czynnik miejscowy zdolny są do zagwarantowania państwu odpowiedniej pomocy w zabezpieczeniu bytu gimnazjum.

Po przemówieniu p. inż. Stadnicki stawia wniosek następujący: wlec rodzicielski powołuje komisję i upoważnia ją po uprzednim porozumieniu się z dyrektorem gimnazjum i radą miejską, do wszczęcia wszelkich kroków, zmierzających do podniesienia, upaństwowienia i utrwalenia bytu naszego gimnazjum.

Wniosek jednogłośnie przyjęto i do komisji wybrane: p. Stadnickiego, Janotę, Bielskiego, Ruszkę i Kocota. Po omówieniu jeszcze kilku

## Podpalaczka.

POWIEŚĆ.

52.

Zacna ta kobieta kochała Lucjana jak własnego syna, a myśląc o jego przyszłości postanowiła udzielić mu staranne wychowanie. Niejednokrotnie nadmieniała jej pan Labroux, iż życzyłby sobie, ażeby syn jego kształcił się w technicznym kierunku i został kiedyś inżynierem; postanowiła więc zastosować się do tego i skoro chłopiec ukończył dziesięć lat życia przeniosła się wraz z nim do Paryża, gdzie go umieszcila w kolegium Henryka IV go.

Los tym sposobem połączył syna ciary, z synem nieszczęśliwej skazanej za cudzą zbrodnię i obaj chłopcy stali się wkrótce najszerzej znanymi przyjaciółmi. Młodszy dwoma laty od Lucjana Jerzy, znajdował się mimo to w jednej klasie z synem pana Labroux, kończąc z nim razem nauki. Przyszła jednakże chwila rozłączenia, gdy Lucjan po wyjściu z kolegium udał się na kursa

szkoły Sztuk i Rzemiosł, który to rozdział chwilowy nie zerwał związków przyjaźni łączącej obu młodzieńców.

Pani Bertin posiadając jedynie wdowią dożywotnią swą pensję, w ilości pięciu tysięcy franków, jaka służyła jej na utrzymanie wraz z siostrzeńcem, niepokoiła się przyszłością Lucjana, mogącego w razie jej śmierci znaleźć się bez środków do życia, z uwagi na to oszczędzała się w wydatkach, aby cośkolwiek bądź na bok odłożyć dla ukochanego chłopca.

Syn pana Labroux był pracowitym; gorąco pragnął on własną siłą zdobyć sobie stanowisko w społeczeństwie, a pewien iż dopnie tego, pocieszał ciotkę w jej obawach.

Zacna kobieta zmarła, gdy jej siostrzeniec poczynał dwudziesty rok życia; przed zgonem jednak opowiedziała mu o tragicznej śmierci swego brata, o majątkowym upadku wskutek tej śmierci, przekazując zarazem młodzieńcowi prawo własności do gruntów w Alfortville. Wyjawivszy Lucjanowi nazwisko kobiety skazanej na dożywotnie więzienie za zamordowanie jego ojca i podpalenie fabryki, opowiedziała mu wszystkie szczegóły tej tajem-

niczej sprawy, nie ukrywając, iż mimo wydanego przez sędziów wyroku, wątpiła ona, ażeby zbrodnia ta spełniona być mogła przez Joannę Fortier. Mówiła zarówno o nadzorcy Jakobie Garaud, którego mniemano być pochłoniętym przez pożar w czasie niesienia ratunku, nie wierząc sama bynajmniej w to jego poświęcenie i śmierć która stwierdzoną nie została. Według jej zapamiętania, Jakob Garaud był winnym, a Joanna męczennicą jedynie.

Lucjan słuchał tych opowiadań z uczuciem żywej hołści; słowa ciotki utkwiły w jego umyśle; zaprzysiął rozjaśnić ciemności pokrywające śmierć ojca.

Po zgonie pani Bertin, zostawszy sam na świecie z podwójną energją zabrał się do pracy w kierunku specjalnych technicznych studjów, ażeby przed jej dostępną celu.

Opuściwszy go, wrócił do Joanny Fortier.

Wiem, iż nieszczęśliwa uległa obłąkaniu wskutek gwałtownego zapalenia mózgu, spowodowanego posłyszczanym wyrokiem, przeniesioną została do Salpêtrière, jak wtemy zarówno, iż lekarz oddziału obłą-

kanych po zbadaniu jej cierpienia powiedział:

— Ona może być uzdrowiona.

Nieprzewidziany wypadek przyspieszył to uzdrowienie Joanny.

Było to w czasie oblężenia Paryża, Wojska niemieckie otoczyły miasto łańcuchem ognia i zelaza. Chcąc głodem zmusić do poddania się mieszkańców, prusacy ścisłali coraz więcej linję oblężniczą, aż zażeni wreszcie oporem paryżan, rozpoczęli bombardowanie, zasypując granatami najbliższą sobie część miasta, położoną na lewej stronie Sekwany.

Trzy bomby pękły w obrębie budynków Salpêtrière jedna z nich zapaliła front, mieszczący w sobie obłąkanych, w których liczbie znajdowała się wdowa po Potrze Fortier. Płomienie zewsząd mury ogarnęły, sięgały sklepeń i dachów, a krzyki przerażenia i dzikie wycie szalonych, podwajały grozę tej ponurej sceny.

Joanna błętnie oczyma, z rękoma ucziwionymi do ryglów swej celi wpatrywała się w pożar, dokonywujący dzieła zniszczenia. Zdumiewająca przemiana odbywała się nagle w jej mózgu. Pożar w Salpêtrière, stał się dla niej poserem

fabryki w Alfortville. Pamięć wracała jednocześnie z wspomnieniem, rwała się, rozpostarta na umyśle zasłona, rozum odzyskiwał swe prawa. Pojawszy niebezpieczeństwo, zamiał wydać dzikie okrzyki, wzywała głośno pomocy.

Ocalona wraz z towarzyszkami, przeprowadzona została do oddalonej części budynku, gdzie ukrywały twarz w dłoniach zadumała się głęboko.

Po upływie godziny, przeszłość, ta przeszłość dziesięcioletnia nie była już dla niej tajemnicą.

Przybyły w zwykłe odwiedzin doktór nazajutrz, znalazł chorą patrzącą jasnym, pogodnym spojrzeniem z ożywionym wyrazem twarzy.

Spostrzegłszy we dwójce lekarza, pierwsza zbliżyła się ku niemu, pragnąc zapytać gdzie się znajduje, czyta bowiem, że jest więziona, i czy gdzie, w jakim więzieniu?

(c. d.)





# Sprawa o fałszowanie koron czeskich.

## B. komisarz Szepan i S-ka przed sądem.

Częstochowa, 4 maja.

(Korespondencja własna „Iskry”).

W maju roku ub. władze śledcze wpadły na trop szajki, która zajmowała się fabrykacją fałszywych pięciotysięcznych koron czeskich. Jak się okazało fabryka ta znajdowała się w Częstochowie, przy ul. Kościuszki 19. Jeden z głównych jej współników H. Fajwlowicz, b. redaktor zarogonówki miejscowej, zdołał zbiec za granicę, pozostałych

zaś aresztowano i znaleźli się oni na ławie oskarżonych. Są to: Alfred Szepan, były komisarz policji kryminalnej, Zygmunt Kopera, litograf, Jan Rutynowski, Mojżesz H-rszlikowicz, Maks Pele, Jakob Forma, Franciszek Słupski, Bernard Bocian, właściciel drukarni i Markus Swert. Prócz tego oskarżony A. Szepan odpowiada za fałszowanie świa-

dectwa szkolnego i o ukrywanie gorzeli przy ulicy Dąbrowskiego 6. Sprawę rozpatruje sąd nadzwyczajny pod przewodnictwem sędziego Kozierowskiego, przy asyście sędziów: Kędzińskiego i Ostrowskiego. Oskarża podprokurator Kamieńbrodzki. Bronią adwokaci: Gawroński, Konarski, Męzański, Rumszewicz, Staniukowicz, Weintraub i Zawadzki.

Rozprawy rozpoczęły się o godz. 10 min. 30. Na wstępie adwokat Zawadzki, obrońca Szepana, stawia wniosek, aby sąd, jako nadzwyczajny, rozpatrywał tylko sprawę o współdziałanie w fabrykacji

dieniędzy, a inne sprawy, żeby rozpatrywał sąd zwykły.

Sąd postanowił wniosek ten odrzucić, poczym przewodniczący odczytał akt oskarżenia, który zarzuca oskarżonym, że w roku 1920 należeli do bandy fałszerzy czeskich banknotów, znajdującej się przy ul. Kościuszki 19 i fabrykowali pieniądze co stwierdziły znalezione przez policję czeską i krakowską rysunki i klisze. Ponadto Szepan oskarżony jest o sfalszowane świadectwa i ukrywanie gorzeli, a jako funkcjonariusz policji państwowej podlega dekretowi z dnia 30 stycznia 1920 r. Do reszty aresztowanych zastosowana bę-

dzie procedura sądów zwykłych. W dalszym ciągu odbyło się przesłuchiwanie oskarżonych. Alfred Szepan do żądania z zarzuconych mu przestępstw nie przyznał się. Zygmunt Kopera przyznał się, jako rysownik, że bił kliszę, a Rutynowski użyty był do pomocy Koperze. Reszta oskarżonych do winy się nie przyznała.

Rozprawy potrwać kilka dni. Wśród świadków stają: starosta inz. Kuhn, kierownik czeskiej policji śledczej dr. Kora, urzędnicy i wywiadowcy policji państwowej. Publiczność wpuszczana jest tylko za biletami.

# MASZYNY DRUKARSKIE ILLUSTRACYJNE

NADESZŁY

## ZAKŁADY MECHANICZNE DLA PRZEMYSŁU GRAFICZNEGO

WARSZAWA, GRZYBOWSKA 41-a Telefon 175-21. Adres telegraf.: „MECHGRAF“.

**RYŻ** po niskiej cenie sprzedaje na worki

**B. TENCER, Targowa 9.**

**DOK. MEDYC.**

**Wł. BITNY-SZLACHTA**

B. ordynat kliniki chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Analiz. mikroskop.

od 11—1 po poł. wiecz. od 6—8 pnie od 5—6

**Ul. Małachowskiego Nr. 16**

**DOKTOR**

**Marja DZIERŻANOWSKA**

**Dąbrowa Górnicza**  
róg ul. Królowej Jadwigi i Sławkowskiej.

**CHOROBY KOBIECE**

ordynuje od 8 do 10 rano i od 3 do 7 po południu.

**Doktor**

**WASYLI KEKAŁO**

Specjalne choroby weneryczne.

Przyjmuje codziennie 12—2 pp. 5—7 wiecz.

dni świąteczne 10—1 pp.

**BĘDZIN, ul. KOLŁATAJA 33.**

**Lecznica**

**chorób kobiecych**

**D-ra I. EYSYMONTTA**

**SOSNOWIEC, ul. Małachowskiego**  
№ 11.

przyjęcia chorych 10-12 i 5-7

**Dr. med.**

**T. MELODYSTA**

choroby wewnętrzne,

specjalność: choroby płuc

**SOSNOWIEC, Dęblńska 7**

przyjmuje od 9-10 i od 4-6.

**Lekarz Dentysta**

**A. Ingster**

**Sosnowiec, ul. Warszawska 10**

przyjmuje codziennie od 9—12 i od 2—6, w niedziele i święta od 9—1.

### Drobne ogłoszenia

Garbarnia „Sosnowiczanka“ w Sosnowcu ul. Wysoka dom Zwolińskiego posiada na składzie skóry gotowe (chromy i giemzy) oraz przyjmuje do wyprawy skóry surowe.

Przyjmuje uczniów do nauki ślusarstwa na prawach cechowych. K. Tymoszuł Sosnowiec ul. Wiejska № 4a.

Szofer instruktor poszukuje posady. Wiadomość w „Iskrze“ Sosnowiec.

Motocykl „Excelsior“ jednocylindrowy 4 H. P. sprzedam tania lub zamienię na dwucylindrowy lub maszynę do pisania. Zolmerek, Będzin Kołłątaja 19.

Świece do komunji i kościelnie sprzedają się w sklepie Piotra Kołtuna, Kościelna 4.

Wapno i sztukaterje sprzedam. Sosnowiec, W i e j s k a 16. Kondracki.

Licytacja odbędzie się w dniu 8-go maja r. b. o godz. 4-ej w Małobądzu „Kółko Rolnicze“ na prawo polowania na gruntach i łąkach, rzeki, łowieniu ryb i kuźni.

Korespondenta poszukuję na godziny wieczorowe. Wiadomość w administracji.

Zaginął paszport Bronisławy Ursteinówny wydany przez władze niemieckie

Poszukuję do biura ubezpieczeń urzędniczkę obeznaną z czynnościami biurowymi. Oferty Iskra Sosnowiec „Ubezpieczenie“.

Przybłąkała się suczka biała rasy szpic. Jest do odebrania Ručna 3 za zwrotem kosztów ogłoszenia.

Dwa wozy półtoraczne w deskach do sprzedania po 17000 marek Wiadomość w redakcji.

Korespondent akademik, żyd z fachowym wykształceniem (Wyższa szkoła handlowa w Lipsku) z praktyką biurową (stenoğraf i maszynista) i znajomością języków obcych. poszukuje odpowiedniej posady w większym przedsiębiorstwie w Zagłębiu Dąbrowskiem. Łaskawe ogłoszenia pod „Korespondent“, do Biura Ogłoszeń Kółka Będzin

Zgubiono portfel czarny na ul. Kołłątaja w Będzinie, w którym się znajdowało 4201 i pół marki, pokwitowanie na kaucję Stowarzyszenia „Robotnik“ w Ksawerze, wydane na imię Julji Gałka na sumę 200 koron i 300 mk. oraz list teje samej instytucji, pokwitowane z Urzędu Skarbowego na 150 mk. Julji Krzemiński tej i legitymację do otrzymania nadkontyngentu, z kooperatywy P. P. Będzinie. Teofil Krzemiński. Łaskawy znalazca będzie łaskaw doreczył III-mu Komisarjatu P. P. w Będzinie.

Zaginęła karta powołania wydana w PKU. w Będzinie na imię Franciszka Czaplńskiego ochotnika. Grodziec.

Zaginęła karta bezterminowego urlopu wydana w PKU. w Będzinie na imię Jakóba Wajsblata (r. 1892).

W przejeździe z Dąbrowy do Zawiercia skradziono kartę powołania z portmonetką, na imię Mosiek Rozenwajg. Zwrócić „Iskra“ Dąbrowa

Zgubiono dowód osobisty na imię Zenon Smielewski Zwrócić „Iskra“ Dąbrowa.

Zgubiono kupony chlebowe wydane w kopalni Mortimer. Jana Rudy Zwrócić „Iskra“ Dąbrowa.

Zgubiono kontrolkę żywnościową na imię Paweł Smielewski na pięć osób. Zwrócić „Iskra“ Dąbrowa.

Zaginęła książka odroczenia Wincentego Adamczyka, wydana przez PKU. Będzin.

Skradziono paszport rosyjski i tymczasowy dowód osobisty na imię Anzeli Otrębskiej i paszport niemiecki Heleny Otrębskiej.

Krawcowa domowa potrzebna zaraz. Zgłaszać się Sosnowiec ul. Ludwika 3 Stacja Ratunkowa Porczyńska.

Okazja: Koronka Brukselska czarna na suknię sprzedam Wiejska 4 a I piętro.

Poszukuję służby jako pokojówka lub kucharka. Wiadomość w administracji.

Zaginęła karta powołania wydana w Miechowie na imię Kasnera Majchera.

Akcje Schöna kupię. Oferty przesyłać do Redakcji „Iskry“ pod „Akcje“.

Pies policyjny młody przybłąkał się. Odebrać można za zwrotem kosztów. Sosnowiec, ul. Dekiarta Nr. 7 (Bazar).

Pianino w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość w Administracji.

Zaginęły karty żywnościowe wydane przez kop. „Milowice“ na imię Stanisława Adamusa.

Nagrodę otrzyma w redakcji oddawca portfela zgubionego 2/V w poniedziałek przed południem, który dla znalazcy nie ma wartości. W portfelu były pieniądze, które proszę zatrzymać, paszport odroczenie z PKU. w Będzinie i inne dowody M. M. Zwolski Warszawska 2.

Zaginęła dziewczynka 7 letnia blondynka w czarnej sukience i jasnym fartuszu w popielatej czapeczce. Odprowadzić Sienkiewicza 5

Zaginęła kontrolka chlebowa Agnieszki Jaźwic. Znalazca raczy odnieść do „Iskry“.

Sprzedam psa podwórzowego, wiadomość w Redakcji.

**DOM HANDLOWY**

**A. WULFFSON w Sosnowcu**

poleca po cenach przystępnych wagonowo i w mniejszych ilościach: **ryż, śledzie, mydło włoskie wyborowe zaw. 68% tłuszczu, masło kakaowe** i inne artykuły.

Biuro przy ulicy Czystej № 1.

**Baczność!**

**NIE PSUĆ TOWARU, — Baczność!**

**LE CZ UDAĆ SIĘ DO FIRMY**

**„M. BERGMAN“**

w **SOSNOWCU** Modrzewska 15 w podwórzu, która perfasonuje i farbuję kapelusze słomkowe oraz filcowe, damskie, męskie i dziecięce podług najnowszych modeli. Jako długoletni fachowiec w pierwszorzędnym firmach krajowych i zagranicznych, prowadzę zakład pod własnym kierownictwem, posiłkując się maszynami, których żadna inna firma nie posiada.

**MYDŁO** z zawartością 67 proc. tłuszczu

(ze znakiem **J. CWEIGENHAFT**)

sprzedaje hurtowo w ilościach ograniczonych odnośnymi rozporządzeniami urzęd.

Dla kooperatyw, fabryk i kopalń ustępstwo.

J. CWEIGENHAFT Sosnowiec, Targowa № 7a.

UWAGA: Webec podszywania się pod moją firmę, żądając mydła tylko ze znakiem J. CWEIGENHAFTA.

Zarząd Kooperatywy Pracowników Państwowych, Komunalnych i Nauczycielstwa w Sosnowcu zawiadamia, że dn. 5 maja b. r. o godz. 3-ej po południu w lokalu „Lutni“ ul. Warszawska № 5 odbędzie się

## Ogólne Zebranie członków kooperatywy

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie posiedzenia.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania.
3. Sprawozdanie Zarządu.
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
5. Podział zysków.
6. Zatwierdzenie budżetu na rok 1921.
7. Przystąpienie do Związku Rewizyjnego i Związku Kooperatyw „Zespół“.
8. Powiększenie udziałów i wpisowego.
9. Wybór jednego członka Zarządu i 7-miu członków Rady Nadzorczej.
10. Wolne wnioski.

Na zasadzie § 25 statutu Kooperatywy, Zebranie będzie prawomocne w 1-m terminie bez względu na ilość przybyłych członków.

Wejście na salę za okazaniem książeczki członkowskiej, wydanej w roku 1921.

Prawo głosu mają tylko członkowie z pełnym udziałem (Mk. 250).

Zarząd.